

o szczęśliwy powrót sitarzy - Boga proszono.
Jesienią przy Janie sitarki cierpliwie czekały.
W stronę Zamościa tęskno wyglądały.
Na męża, który dla swej pięknej żony,
wiózł sznur koralu w świecie zakupiony.

Na widok karawany
radość była wielka.
Cieszyli się: burmistrz, pleban, żony
dzieci oraz gawieź wszelka.

Teraz wróc Zamojską do świateł
przejdź na drugą stronę.
Zobaczysz na wzniesieniu kościół
zorientowany na wschodnią stronę.

Ma dwie wieże smukłe,
dwa wezwania nosi
Matki Boskiej Wniebowziętej
oraz Świętej.



Jeśli posiadasz jakąś wiedzę
i masz dobre oko.
Dojrzysz tutaj późny barok,
ale głowę musisz wznieść wysoko.

Zanim z powrotem wrócisz
zejdź niżej i spójrz na ogrodzenia mury,
bo na nich na długie lata,
powstania
wryta jest data.



Kończymy już nasz spacer,
ale to nie wszystko.
Czeka cię nagroda,
która jest już blisko.

Tuż za gmachem szkoły,
idź dalej brukowaną ulicą.
Ujrzysz dom z krużgankiem,
w którym skarb ukryto.
Lecz nie dom to, a lokal znakomity
W nim to, gdy hasło podasz
otrzymasz skarb ukryty.

HASŁO:

1 2 3 4 5 6 7 8 9



Quest opracowali :

Joanna Adamowicz, Andrzej Czacharowski,
Urszula Górniak, Stanisława Dziakoń

Projekt przygotowany przez

PTTK Oddział w Biłgoraju

www.pttkbilgoraj.vdl.pl

przy współpracy z:

Muzeum Ziemi Biłgorajskiej w Biłgoraju

Punktem Informacji Kulturalnej i Turystycznej w Biłgoraju

www.muzeumbilgoraj.pl

Sfinansowano ze środków :

Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie

Model Opakowania Sp. z o.o. w Biłgoraju



QUEST

ŚLADAMI BIŁGORAJSKIEGO SITARZA



Gdzie to jest?

Biłgoraj leży w województwie lubelskim na Równinie
Biłgorajskiej będącej częścią makroregionu Kotliny
Sandomierskiej. Miasto otoczone jest potężnym
kompleksem leśnym Puszcą Solską, która stanowi
przyrodniczy skarb Ziemi Biłgorajskiej. Do Biłgoraja
„Miasta Sitarzy” doprowadzi Cię droga wojewódzka
nr 835 lub 858.

Początek questu: wyprawę należy rozpocząć od
pomnika sitarza przy Biłgorajskim Centrum Kultury
w Biłgoraju, ul. Tadeusza Kościuszki 16

GPS: 50°53'98.1"N
22°72'10.2"E

Czas przejścia questu : ok. 90 min
Quest jest całoroczny.



Zapraszamy na spacer z historią po *Łabędzim grodzie*
Przeszłość powinienes poznawać w stońcu i niepogodzie

Masz przed sobą postać sitarza
dawnego Biłgoraja gospodarza,
który na łańce siedzi
ku ucieście gawiedzi.
Wspomina dawne czasy
gdy w mieście było pełno kielbasy.
A do tego pieroga gryczanego
i smacznego, niezwykłego piwa zielonego.



Stojąc przodem do pomnika
w lewą stronę skręć kolego.
Zobaczysz tam kościółek
pod wezwaniem św. Jerzego.
Naprzeciwko kościółka,
na Skwerku
stoi pomnik kamienny
hołd Nowakowski złożył bezimienny.
Dziedzic Biłgoraja pomnik postawił
Ignacemu

co w naszym mieście gościł
i wierszem go tak rozstał:
*„Zaszczyt jego wieloraki
Sławny w sita i przetaki”.*
Przejdź z powrotem na przejściu,
na kościółka stronę.
Skręć w prawo w uliczkę,
gdzie patronem jest ks. Samolej
i dojdź do ulicy Ogrodowej.

Dalej idąc między blokami w ulicę Nadstawną
wizymy drewnianą chatę.
Jedyną taką na świecie,
nigdzie podobnej nie znajdziecie.



Przejdź przez drewnianą bramę
na zielone podwórze,
gdzie stoi konny kariat
i drążone w drewnie, kładowe ule.

W zagrodzie z sosnowego drewna,
zbudowanej przed dwustu laty.
Widać przez duże okna
sitarские warsztaty.
Słychać kroki sitarzy
co przed wielu laty
Ruszali wiosną w dalekie kraje
sławić biłgorajskie obyczaje.
Sprzedawali w Rosji
sita i przetaki.
Mieli swój język nie byle jaki.
Nie bali się trudów podróży oraz z rodzinami rozłąki,
bo mocno kochali swoje dzieci i małżonki.
One cierpliwie siatki tkwały
i gospodarstwem się zajmowały.
Gdy wyjdiesz z zagrody
na zachód skieruj swe kroki.
Zobaczysz domy nowo zbudowane -
Miasteczka na szlaku kultur.
Tu stanie nowy dom kupca,
cerkiew i domy sitarzy,
co gontem są pokryte
i na drewnianych słupach wsparte.
Pośrodku żydowskiego rynku
synagoga się wznosi
i każdego turystę
do zwiedzania prosi.

Teraz wróć do Zagrody Sitarskiej,
obok skręć w lewo.



Idź śmiało na północ
wkrótce trafisz na miejski rynek.

Niegdyś ludny i gwarny
w czwartkowe poranki,
gdzie zjeżdżały z okolic
pełne towarów furmanki.
Jaj, serów i śmietany,
pszenicy i gęsi.
Starsi jeszcze wspominają,
aż się łezka w oku kręci.
Gdakanie, muczenie,
nawoływanie, śmiechy i hałas.
Dzisiaj tutaj spokojnie –
przyszły nowe czasy.

Dziś to miejsce bardzo
na lepsze się zmieniło,
więc po trudach zwiedzania
usiąść będzie miło.

Magistrat dostojny stoi
z Radą i Burmistrzem
Dwa pomniki plac zdobią
Stojąc przy Pomniku Wdzięczności,
spójrz przez ramię w prawo.
Na trzech ulic skrzyżowanie
Kościuszki, Zamojskiej
i Placu spotkanie.

Idź łukiem na wschód,
przejdź przez skrzyżowanie,
miń rondo, aż przed figurą
św. Nepomucena staniesz.

Tutaj wiosną żegnali się sitarze i ich żony,
gdy wyjeżdżali handlować w dalekie strony.
Łez mnóstwo wylano, modłów wiele wznoszono

